Nr. 277. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.

Tygodniowe w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru oddzielnego 8 h.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 54.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Pewność zwycięstwa Austryi i Niemiec.

Oblężenie Antwerpii.

Pewność zwycięstwa w Galicyi.

Rozkaz głównej komendy.

Wiedeń, 30 września.

Naczelna komenda armii wydała następujący rozkaz dzienny:

Sytuacya jest dla nas i dla sprzymierzonej armii niemieckiej korzystną. Ofenzywa rosyjska w Galicyi jest bliską złamania (ist im Begriffe zusammenzubrechen). **Wspólnie z wojskami niemieckiemi ponownie zwyciężymy i zniszczymy nieprzyjaciela, który pod Kraśnikiem i Zamościem, Instruciem i Szczytnem został pobity.**

Przeciw Serbii.

Na bałkańskim placu wojny walczymy również w kraju nieprzyjacielskim. Opór Serbów zaczyna bezwładnić (beginnt zu erlahmen). Wewnętrzne niezadowolenie, powstania, bieda i głód zagrażają naszym nieprzyjaciołom na tyłach, podczas gdy monarchia i państwo sprzymierzone zgodnie i z silną otuchą stoją wobec zbrodniczo narzuconej nam wojny, gotowe walczyć aż do zwycięskiego końca.

We Francyi.

Przeciwko Francyi niemiecka główna siła niepowstrzymanie wtargnęła głęboko na terytoryum nieprzyjacielskie i nowe wielkie zwycięstwo się zbliża.

Oto prawda o położeniu. Należy ją podać do wiadomości **wszystkim oficerom**, a żołnierzom przedstawić w ich języku **ojczystym.**

Arcyksiążę Fryderyk, generał piechoty.

Stan bitwy we Francyi.

Berlin, 30 września.

Biuro Wolffa donosi:

Na prawem skrzydle we Francyi odbywały się dzisiaj dotychczas nierozstrzygnięte walki. Na froncie między Oisą a Mozą panuje ogółem spokój. Armia, znajdująca się w ataku na forty nad Mozą, ponownie odparła francuskie ataki z Verdun i Toul.

Wczoraj artylerya oblężnicza otworzyła ogień na część fortów w Antwerpii. Atak na linię otaczającą Antwerpię został odparty.

Ofenzywa niemiecka w Rosyi.

Na wschodzie rosyjskie ataki, które nastąpiły nad Niemnem w gubernii Suwałki, zostały udaremnione. Przeciw twierdzy Ossowiec rozpoczęła walkę ciężka artylerya.

Oblężenie Antwerpii.

Amsterdam, 30 września.

„Telegraaf“ donosi **z Antwerpii** pod datą wczorajszą:

Niemcy rozpoczęli po południu **ostrzeliwanie** fortów Welchem, St. Catherina i Wawer. Według oficyalnych belgijskich doniesień, **Niemcy w nocy wkroczyli do Mecheln.**

Bruksela, 30 września.

Podczas walk koło Mecheln ciężka artylerya niemiecka miała wyraźny rozkaz **nie ostrzeliwać miasta,** celem oszczędzenia katedry, jednakże **Belgijczycy sami rzucili z fortu Welchem** na północ od Mecheln **ciężkie granaty na miasto,** obsadzone przez wojsko niemieckie.

Z Francyi.

Berlin, 30 września.

Według doniesienia „Lokal Anzeigera“ z Kopenhagi „Daily Telegraph“ przynosi **z Paryża** następującą wiadomość:

Straty, a temsamem i zmęczenie wojsk sprzymierzonych są **ogromne.**

Korespondent genewski „Lokal Anzeigera“ opisuje **przygnębiające wrażenie**, jakie wiadomość o świetnem zwycięstwie generała Hindenburga wywołała wśród ludności całej Francyi.

„Liberté“ ogłasza artykuł, który wywołał **ogromne wrażenie.** Artykuł ten czyni rządowi petersburskiemu **gorzkie wyrzuty**, że, zapatrzywszy się najwidoczniej na wiedeńską wieżę kościoła św. Szczepana, **nie troszczy się zupełnie o Francyę** i o jej cele wojenne. Artykuł ten z 30 miejsc posłano zakreślony czerwonym atramentem ambasadorowi rosyjskiemu Izwolskiemu.

Również **przeciw Anglii** podnoszą się zarzuty we Francyi. Minister skarbu Ribot na ostatniej radzie ministeryalnej żalił się **na niedostateczne poparcie finansowe** ze strony Anglii

Gwałty serbskie.

Sofia, 30 września.

Bułgarska agencya telegraficzna donosi:

Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało następującą depeszę ze Strumicy: Ostatniej nocy przybyło tu około 100 nowych zbiegów z Isztip, którzy opowiadają **straszne rzeczy.** Miasto Isztip osaczone jest wojskami serbskiemi, które przemocą uprowadzają ludzi i zmuszają ich do służby wojskowej w armii serbskiej. — Między żandarmeryą serbską a ludnością przyszło kilkakrotnie **do wymiany strzałów.** Aresztowano 283 rodzin. Ludność miasta i całego okręgu wystawioną jest na **wielkie okrucieństwa.**

Z Rumunii.

Bukareszt, 30 września.

Telegraficzna agencya rumuńska stwierdza wobec doniesień dzienników, że wywóz zboża i mąki z Rumunii nie został zakazany, lecz faktycznie przerwany został, ponieważ objawiła się niemożliwość przetransportowania wielkiej ilości nagromadzonych wagonów, przeznaczonych do Austro-Węgier i Niemiec. Aby ten zastój w ruchu towarowym na stacyach granicznych się nie zwiększył, dyrekcya kolei żelaznych była zmuszoną odmówić przyjmowania i przewozu zboża.

Walki w koloniach.

Londyn, 30 września.

Według doniesienia biura Reutera z zatoki Lüderitz, miała tam miejsce wczoraj **bardzo ożywiona walka** między Anglikami a Niemcami. Niemcy mieli 5 zabitych i dwóch rannych, Anglicy trzech zabitych i czterech rannych.

100 tysięcy poległych Moskali w Galicyi.

Zurych, 30 września.

Poważne pisma **londyńskie**, jak pisze „Neue Züricher Ztg.“, donoszą, że komenda armii rosyjskiej nie doceniła siły armii austryackiej i za błąd swój zapłaciła stratą **100.000 zabitych na polach galicyjskich.**

Austryackie baterye motorowe.

Berlin, 30 września.

O skutkach, wywoływanych przez austryackie baterye motorowe, stojące w armii niemieckiej przeciw Francyi, pisze sprawozdawca „Lokal-Anzeigera“ z głównej kwatery:

Nic nie może wyobrazić zamięszania, wywołanego na odległość 8 kilometrów przez austryackie baterye motorowe przy ostrzeliwaniu twierdzy Givet. Porozrywane mury, wyrwane doły w ziemi, wysadzone części betonu, jakby były z masła, rozbite dachy. Huk pękających kul wielkości człowieka był tak straszny, że — jak wzięci do niewoli oficerowie francuscy opowiadają — **nie można było myśleć o oporze.**

Sprawozdawca „Vossische Ztg“ donosi:

Jeden z pojmanych lekarzy francuskich opowiada, że dwie ogromne dziury w ziemi, wyrwane przez austryackie działa motorowe, zostały użyte na **groby masowe** dla poległych.

Okropności walk we Francyi.

Budapeszt, 30 września.

Sprawozdawca dziennika „Villag“ donosi **przez Medyolan:** Od kilku dni stają wojska niemieckie i francuskie naprzeciw siebie na olbrzymim froncie. **O okropności walk** otrzymują następujące informacye: Walka potrwa jeszcze jakiś czas; żadna ze stron nie odniosła dotąd decydującego zwycięstwa. Operacye francuskie koncentrują się na ich l e w e m (niemieckiem p r a w e m) skrzydle w celu **odcięcia komunikacyj niemieckich z Belgią.**

Wracający z bitwy Francuzi opowiadają, że wracają **z piekła.** Artyierya niemiecka wyrządza straszne spustoszenia. Na przestrzeni 15 kilometrów pola pokryte są trupami. Walczy się wśród **góry trupów** swoich i nieprzyjacielskich. **Ciężko ranni Niemcy stoją i strzelają;** wolą zginąć niż poddać się.

Anglia w Egipcie.

Kopenhaga, 30 września.

Dzienniki donoszą, że dnia 24 b. m. Anglia zakomunikowała państwom neutralnym, że wicekról Egiptu A b b a s pasza został na czas wojny **wydalony z kraju,** którego rządy objęła komisya wojskowa.

Kronika wojenna.

Konstantonopol. Z dniem dzisiejszym kończy się w całej Turcyi urzędowanie obcych zakładów pocztowych.

Charakterystyczne szczegóły z terenu walk w Prusiech wschodnich.

W gazetach niemieckich pełno jeszcze opisów rozgromu Moskali w Prusiech Wschodnich. Korespondent wojenny „Vorwärtsu“, Wilhelm Düwell, skrupulatnie zwiedził wszystkie miejscowości, którędy przeszła niszcząca nawała rosyjska. Podaje on charakterystyczne obrazy.

W Stołupianach oglądał ulicę, którą Rosyanie **zabarykadowali byli trupami końskimi.** W tym celu spędzili tam uprowadzone z okolicy konie i łup ten, pochodzący z grabieży, wystrzelali; a gdy wał ów mięsny wydał im się jeszcze za małym, dobili i trochę własnych koni, ażeby się zabezpieczyć przed szturmem niemieckim.

Te jatki jednak nie uchroniły ich przed wyparciem z miasta...

Z Wierzbołowa, będącego graniczną stacyą kolei rosyjskich, przytacza Düwell inne ciekawe fakty. Widział on stado bydła, ze 300 sztuk, które jeńcy rosyjscy pod eskortą żołnierzy niemieckich pędzili napowrót za pruską granicę. Był to też „łup“ armii Rennenkampfa.

Na stacyi zaś oglądał porzucone wagony rosyjskie z amunicyą, które **wszystkie były znaczone czerwonym krzyżem.** Takiego niegodnego oszustwa dopuszczała się armia, przy której znajdował się w i e l k i k s i ą ż ę M i k o ł a j M i k o ł a j e w i c z, ów autor oszukańczego manifestu do Polaków!

Inne źródła twierdzą, jakoby ten wielki kniaź zmykał po strasznej klęsce rosyjskiej... w ubraniu cywilnem, pobity przez „dziwaka“ Hindenburga, jak zwali tego generała jego przeciwnicy, szydząc z jego mozolnych studyów terenowych nad bagnami i jeziorami mazurskiemi i jego obrony tych błot przed osuszeniem.

A nawiasem mówiąc, Hindenburg, tak podobno polubił te błota, że z benedyktyńską cierpliwośbią, jako emeryt, osobiście dociekał, gdzie są one dostępne, a gdzie niedostępne dla przewozu dział.

Ofenzywa niemiecka przeciw Rosyi.

Berliński „Lokal-Anzeiger“ donosi z niemiecko-rosyjskiego placu boju: Po krótkiej przerwie koniecznej dla wypoczynku wojsk zaczęła się teraz energiczna ofenzywa w głąb Litwy. Łomża, Białystok, Grodno, Orany, Olita, Kowno, Poniewier, Szawły i Możdżejki są celami marszu i ataku.

Los Ossowca i Libawy niezadługo się rozstrzygnie. Pod Ossowcem już odzywa się ciężka artylerya niemiecka. Armia Narwi generała Samsonowa po klęsce w Prusach już nie istnieje, jej rozbite części schroniły się do obwarowań Warszawy, Ostrołęki i Łomży. Między tymi fortami a rozbitą armią wileńską Rennenkampfa tworzy Ossowiec szeroką łukę.

W Grodnie znajdują się części drugiego korpusu kaukazkiego i korpusu Nr 22 oraz kilka formacyi rezerwowych, które po klęsce pod Ełkiem tam się schroniły. W Oranach i Olicie znajdują się części korpusu Nr 4.

Dla dość nowocześnie urządzonej twierdzy Kowno zapewne zawczasu wydzielono osobne załogi. Z armii Rennenkampfa schroniły się tam części syberyjskiego korpusu Nr. 3 i kilka brygad rezerwowzch.

Wojska niemieckie są pełne nadziei w zwycięstwo i pełne zaufania do swego wodza, który dotąd prowadził je od zwycięstwa do zwycięstwa. Jeden z jego poddowódców powiedział do wojska: „Dotychczasowe operacye w zupełności się powiodły, ale nie są jeszcze ukończone i muszą być przejęte niezłomnem dążeniem do bezwzględnej ofenzywy“.

Z Królestwa.

Podziemna Warszawa. — Rosyjskie wojsko strzela do swoich. — W Zagłębiu.

„Legionista Polski“, wychodzący w Zagłębiu (Nr 2), na podstawie otrzymanych licznych gazet i odezw podziemnej Warszawy charakteryzuje **warszawskie nastroje:**

Nastrój, powierzchownie moskalofilski, dostatecznie zresztą odzwierciadlany w zaprzedanej Moskalowi jawnej prasie, w tych przewożonych „Gazetach“ i „Kuryerach“, w miarę przenikania do głębin ludności miasta zmienia się na naszą korzyść. **Lud Warszawy stoi po naszej stronie, wyczekując z utęsknieniem Legionów.** Zjednoczenie 11 Organizacyj Niepodległościowych w Warszawie jest faktem, dominującym w życiu podziemnym.

„Legionista“ donosi także o wielkiej **dezorganizacyi w wojsku rosyjskiem:** Oto np. oficerowie rosyjscy mają porozdawane sobie mapki, wydawnictwa sztabu niemieckiego, ale komplety niezupełne i najczęściej brak właśnie tej okolicy, w której dany oficer operuje. Wszelkie reklamacye są źle widziane, zbywane odpowiedzią, że wszystko powinno być w porządku i jest w porządku. Z wielu stron przychodzą i uporczywie powtarzają się wieści **o wystrzeliwaniu własnych pułków** przez omyłkę, albo złe rozstawienie. Stwierdzonem jest, iż pod Gąbinem pułki rosyjskie, nie mające należytych wywiadów, sypały **na się wzajemnie** bardzo skutecznym ogniem karabinowym. W dniach ostatnich od żołnierzy rannych pod Iłłowem słyszymy o podobnym wypadku. Z pułku wystrzelonego „przez omyłkę“ ocalało tylko 130 ludzi.

W Zagłębiu rozpoczął się prawidłowy **werbunek do Legionów.** Dnia 17 b. m. Legioniści zrekrutowani z różnych okolic Zagłębia, zainstalowali się w liczbie 50 ludzi w gmachu szkoły górniczej w Zagłębiu. Na gmachu powiewa amarantowy **sztandar polski** z białym orłem. W tym samym gmachu mieści się komisaryat Zagłębia Dąbrowskiego Polskiej Organizacyi Narodowej. Przy komisaryacie funkcyonują prowiantura, intendantura i sanitaryat.

W Zagłębiu osławiona odezwa Mikołaja była rozdawana po ulicach przez ubranych po cywilnemu żandarmów, strażników i sklepikarzy-kacapów.

Administracya „Naprzodu“ przypomina, że należy opłacać prenumeratę **zawsze zgóry,** a wobec trudności zbierania prenumeraty w Krakowie przez inkasenta prosimy o składanie prenumeraty przez roznosicieli **za zwrotem pokwitowania,** które roznosiciele mają przy sobie.

Również zawiadamiamy **biura dzienników,** że tym **wysyłkę dalszą wstrzymamy,** które nie wyrównają **wysłanych rachunków odwrotnie** przekazem.

KRONIKA.

Nowiny krakowskie.

Ewakuacya Krakowa. Dla Grzegórzek i Dąbia zawiązał się komitet pod przewodnictwem posła Zieleniewskiego, który rozlepił odezwę wzywającą ludność tych dzielnic do opuszczenia miasta. Dla tych dzielnic wyjedzie osobny pociąg ewakuacyjny w sobotę 3 października o godz. 3 po południu z dworca towarowego do Moraw. Komitet urzęduje w fabryce p. Meresińskiego przy ul. Chodkiewicza l. 100 od godz. 9 rano do 7 wieczór.

Na dworcu ruch jest słaby. Wczoraj i dziś odjechało po jednym pociągu ewakuacyjnym. Dziś pociąg składał się z opalonych wagonów 3 klasy, a jechało nim do 600 osób. Dobrowolnie wyjeżdżających pociągami płatnymi jest także mała ilość.

Cholera. Magistrat Podgórza ogłasza, że wypadki zasłabnięć na cholerę wydarzyły się na stacyi Płaszów, a więc w obrębie wielkiego Krakowa, a to tylko wśród przejeżdżających wojsk.

W samym Krakowie nie było dotąd ani jednego wypadku zasłabnięcia na cholerę.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310)